

No 19.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Tymoteusza.  
 Sr. Nawr. św. Pawła  
 Czw. św. Polikarpa B.  
 Piąt. św. Jana Złotoust.  
 Sob. św. Antoniego P.  
 Niedz. św. Franciszka S.  
 Pon. św. Martyny P.

Wschód słońca godz. 7 m. 57  
 Zachód słońca godz. 4 m. 28  
 Dług dnia godz. 8 m. 31  
 Przybyło dnia z 0 m. 58

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k.  
 Półrocznie " 3 " -  
 Kwartalnie " 1 " 50  
 Miesięczn. " - " 50  
 Odnośnienie 10 k. m.  
 Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
 Półrocznie " 3 " 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie " 1 " 10

Redakcyja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

# ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Wtorek, dnia 24 stycznia 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianicach u p. Teodora Minke;  
 w Zgierzu, w spłocie p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane” na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petirowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Teatr Popularny

Jutro o g.  
 8 m. 15  
 wieczorem

## Kontroler wagonów sypialnych.

A. MIELEWSKIEGO  
 (KONSTANTYNOWSKA 16)

Teatr Łódzki

Cegielniana 63.

127

Jutro o godz. 8 m. 15 wiecz.

„SAMOTNI”.

Występ Lancy Duninówny.

## Kraków.

Zawiadamiamy tych prenumeratorów, którzy zamówili przed wyjściem egzemplarze oprawne wydawnictwa „Kraków”, że egzemplarze te mogą odebrać w administracji pisma.

Na zapytania liczne nowo-przybyłych prenumeratorów, zaznaczamy, że mają oni również prawo nabywania „Krakowa” po niższej cenie.

Cena księgarska „Krakowa” (400 stron druku, 200 ilustracji) w oprawie ozdobnej Rb. 5.—, dla prenumeratorów „Rozwoju” tylko Rb. 2.25.

Administracyja.

Prosimy o rychłe odebranie zamówionych egzemplarzy, gdyż po miesiącu pozostałe oddane będą do księgarń.

## Burza.

„Kuryer Poranny” poświęca ciekawy artykuł burzy dyplomatycznej, jaka zerwała się wskutek zamaru fortyfikowania portów holenderskich. Powtarzamy go w streszczeniu.

Na giełdzie berlińskiej zniżka. W całym świecie politycznym pełne zaniepokojenia napięcie uwagi. Gabinet sekretarzy stanu spraw zagranicznych i bura sztabów generalnych państw zachodnio-europejskich od czasów burzy marokańskiej nie przechodzili przez chwile podobnego zdenerwowania. Po raz pierwszy, od lat czterdziestu, w samą rocznicę założenia państwa niemieckiego w Wersalskim Zamku wyburzyły się nagle, w sposób niezmiernie jaskrawy dwie kwestie sporne, już nie o charakterze kolonialnym lub orientalnym, ale w ścisłym znaczeniu tego słowa zachodnio-europejskim — kwestya portugalska i kwestya holenderska. Tłem obu tych kwestyj jest antagonizm niemiecko-angielski. Obie stanowią wzajemną przeciwwagę. Jako ostateczne ich rozwiązanie na widnokrągach możliwości politycznych staje, w razie gdyby stan teraźniejszy nie dał się dłużej utrzymać, — włączenie Holandyi do państw Rzeszy Niemieckiej i przystąpienie

Portugali do państw Związku Wielkobrytanskiego. W tej formie nigdzie jeszcze nie sformulowano dyplomatycznie ani nawet publicystycznie tej możliwości, — ale formuluje ją już życie samo i naturalny rozwój historycznego procesu.

Pod naciskiem Niemiec rząd hiszpański przystępuje do budowy fortec pobrzeżnych, z których sam nigdy nie będzie korzystał. Niemieckie garnizony osadzą w nich w razie zawikłań wojennych, niemiecka inżynierya wojskowa niewątpliwie opracowała ich plany.

Republika portugalska, utworzona za aprobatą dyskretną i pod domniemaną protekcją Anglii, znalazła się zaraz w początkach istnienia w stanie anarchii. Rząd londyński wysłał pierwszą i drugą eskadrę pancerników, oraz pierwszą i drugą eskadrę wielkich krążowników na wody portugalskie, gdzie się mają spotkać z równocześnie odkomenderowaną tam flotą atlantycką Wielkiej Brytanii i piątą eskadrą jej krążowników. Równocześnie nadeszła depeza z Gibraltaru, że wyruszyła stamtąd do Vigo angielska flota śródziemnomorska. Urzędowy komunikat tłumaczy tę groźną, olbrzymią koncentrację manewrami, które potrwają aż do dnia 10 lutego. Floty śródziemnomorska i atlantycka przyjąć mają Vigo za podstawę operacyjną, eskadry północno brytańskie oprą się o zatokę Arosa.

Niema jednak cienia wątpliwości, że mamy do czynienia z demonstracją morską Anglii, która stanowi odpowiedź na ujawnienie zamiarów Niemiec co do Holandyi. Demonstracyja poprzez akt dyplomatycznego protestu przeciwko fortyfikacyom Flesyngi. Dotarcie niemieckich przednich straży do kanału La Manche wywoła zawieszenie sztandarów Wielkiej Brytanii na lądzie europejskim: oto treść tej odpowiedzi, której pierwszorzędną doniosłość historyczna bije w oczy. Jest ona zarazem stwierdzeniem, że wojna niemiecko-angielska nie da się zlokalizować do wzajemnych prób wyładowania, do bitew morskich na morzu Północnem, jakby tego może pragnęły sztaby berlińskie. Obejmuje ona pożarem odrazu cały zachód Europy, i zaangażuje cały świat współczesny w starcie ogólne o niedających się przewidzieć następstwa. Jeżeli Niemcy nie dadzą jawnego hasła do tej wojny, w której wszystko stawie muszą na kartę, toczyć się ona będzie długi czas wśród pozornego pokoju aktami podobnymi do tych, których zapowiedź dziś już rysuje się tak groźnie. Rozprzestrzenianie się na zachód Rzeszy Niemieckiej będzie niewątpliwie równało się pierwszej przegranej bitwie Anglii; ale założenie w Europie pierwszej kolonii Wielkobrytańskiej będzie się równało jej bodaj największemu w dziejach tryumfowi. Nowa sytuacyja, jaka wówczas mogłaby się wytworzyć, będzie jeszcze

więcej przeładowana elektrycznością burzy niż dzisiejsza. Czy będzie istotnie korzystniejsza dla Niemiec, można o tem bardzo poważnie wątpić.

Można też bardzo poważnie wątpić, czy dyplomacyja niemiecka dopuści wogóle do zatknięcia sztandarów Wielkiej Brytanii w Lizbonie i czy raczej nie będzie woląta zagrać w hazard i próbować upuścić krwi swojemu narodowi. W najgorszym razie nie czeka jej nic innego jak dopuszczenie Anglii na półwysep pirenajski, neutralizacyja Holandyi i Dani i położenie podpisu Wilhelma II go na międzynarodowych aktach o rozbrojeniu morskiem. Wojna w dalszym rozwoju zatargu mogłaby mieć stokroć fatalniejsze skutki. A że jest niennikniona, coraz głośniej godzą się na to politycy i strategicy.

Wewnątrz Niemiec panują wprawdzie objętność, prasa niemiecka milczy na rozkaz gabinetu prasoego. Referenci giełdowi utrzymują, że zniżka na giełdzie wywołana została spadkiem akcji Canada—Pacific, co spowodowało wielką cenę na targu rent zagranicznych. O powodach natury politycznej ani wzmianki.

Ciężkie ołowiane chmury zawisły nad zachodnim nieboskłonem europejskiego widnokręgu. Jest „miłość pokoju” domu Hohenzollernów rozgoniła nową kapitulacyją, paraność ustąpi może zaowocować na czas jakiś śnieżnym powiewom. Ale wicher może się już okazać silniejszym, niż spóźniona dobra wola dyplomacyi. Burze niezawsze liczą się z kombinacyjami meteorologów.

## ZE RZGOWA.

W miasteczku naszym od roku mniej więcej poczyna się budzić życie, którego dotąd nie było. Oto lepiej myślący obywatele coraz częściej poruszają na zebraniach kwestyę oświecenia Rzgowa, urządzenia tu kąpieli, poprawienia bruków, założenia większego sklepu chrześcijańskiego, starają się o założenie kasy oszczędności, zbudowanie jakiejś większej fabryki i t. p. Co prawda, prawie wszystko to jest dopiero w projekcie, lecz na początek dobre i to.

Na większą pochwałę zasługują nowe instytucye, których dotąd w Rzgowie nie było. Najpierw ochronka, która istnieje tu dopiero pół roku, a jednak już wydała piękne owoce. Dzieci są w niej coraz grzeczniejsze, coraz więcej rozwinięte, a podczas egzaminu przy choince spisały się doskonale. Matki i opiekunki ich były uszczęśliwione. Miejscowa ochronarka spełnia swe obowiązki z wielkim zapaleń, to też ilość dzieci, przybywających do ochronki, ciągle wzrasta. Jest więc nadzieja, że wkrótce wszyscy mieszkańcy Rzgowa zrozumieją, jak potrzebna jest taka ochronka.

Następnie poczyna się organizować w Rzgowie młodzież lepiej myśląca. Ona to stworzyła rodzaj „Lutu” i spróbowała sił swoich tak w śpiewie, jak i w przedstawieniach amatorskich.



Na początek tego roku młodzieńcy ci wraz z dziećmi szkolną i dziećmi z ochronki brali udział w graniu „Jasełek” ks. Suleckiego, a w dzień św. Szczepana sami odegrali „Chłopów arystokratów” Anczyca. Obie te sztuki wypadły nadspodziewanie dobrze i sprawiły publiczności prawdziwą przyjemność. Spiewy „Lutni” doskonale harmonizowały z całością. Jest to dowód że i w Rżgowie są ludzie zdolni — potrzeba im tylko przewodników.

Życzyby tylko należało, aby zapal młodzieży Rżgowskiej nie był chwilowy, żeby nie zrzała się trudnościami. Oby więc zechciała i nadal swoim przykładem budzić w mieszkańcach szlachetniejsze popędy, które dotąd, niestety, zbyt często były uspięne.

Na pochwałę wreszcie mieszkańców Rżgowa zaznaczyć należy i to, że postarali się, aby mieli nie jedną, lecz dwie szkoły w miasteczku i aby nauka w nich była prowadzona z większą korzyścią dla dzieci, niż to było dotąd.

Jest tedy nadzieja, że i Rżgów podźwignie się na wzór sąsiednich miasteczek, takich jak: Zgierz, Aleksandrów, Brzeziny i t. d.

Oby tylko jaknajprędzej przeprowadzono tu lepszą komunikację tramwajową lub samochodową, wtedy Rżgów stałby się miejscem wypoczynku dla mieszkańców Łodzi, a obywatele tutejsi przestaliby klepać biedę na którą dziś skarżą się ustawicznie.

(x)

## Z piśmiennictwa.

„Biblioteczka lotnicza”. № 1. Wydawnictwo Aero-office. Warszawa 1911. R. Petit. Budowa małych aeroplanów. Tłum. z francuskiego. Skład główny w księgarni M. Arcta. Cena 25 kop.

Pod firmą „Aero-office” powstało w Warszawie przedsiębiorstwo, mające na celu budowę i sprzedaż aparatów lotniczych wszelkich systemów znanych, rozmaitych przyborów, do nich potrzebnych, jako też modeli do zbiorów i odczytów. Przedsiębiorstwo zamierza urządzić wystawy lotnicze w Warszawie i na prowincyi, konkursy, a wreszcie — wydawać ksiązkę, popularyzującą ten sport i na początek wydało broszurę R. Petit'a, przełożoną z francuskiego, pod tytułem „Budowa małych aeroplanów”.

Broszura obejmuje na 20 stronicach wskazówki do budowania małych przyrządów lotniczych (modeli), objaśnione trzema rysunkami schematycznymi w tekście.

Autor zapewnia, że kto zbuduje cztery modele, opisane w broszurze, stosując się ściśle do wymiarów, ten dostatecznej wprawy nabędzie, aby modele własnego pomysłu budować. Niestety wymiary te są oznaczone cyferkami zanadto drobnymi i mało czytelnymi, opis również jest dosyć ogólnikowy, zamato jasny dla czytelnika, nie będącego lotnikiem zawodowym.

Z. K.

## Szkoły dla lotników.

Jeden z przyrodników naszych, piszący w dziennikach zakordonowych doskonale kroniki z dziedziny odkryć i wynalazków, podaje następujące szczegóły o szkołach niemieckich i francuskich dla pilotów i lotników.

Trening awiacyjny trwa tak długo, póki uczeń nie zdobędzie dosyć wiadomości, aby złożyć egzamin na pilota, wymagany przez władze państwowe i Towarzystwa sportowe.

Honorarium za naukę wynosi od 2,000 do 3,000 franków, uczeń przeważnie odbiera je z powrotem, jako zniżkę przy zakupie własnego aeroplanu. Wszystkie bowiem prawie szkoły są złączone z fabrykami aeroplanów lub z warsztatami konstrukcyjnymi.

Metoda nauczania jest podobna i we Francyi i w Niemczech. Jest ona niezmiernie systematyczna, obejmuje jednocześnie teorię i praktykę. Kurs lotniczy trwa około dwóch miesięcy, lecz pierwsze wloty odbywają się dopiero w drugiej jego połowie. Z początku dwa tygodnie są poświęcone wyłącznie jeździe samochodowej, co ma głównie na celu umożliwienie uczniowi jaknajwzeczstronniejszego zapoznania się z działaniem

motoru benzynowego. Jednocześnie każdy z uczniów pracuje w warsztacie, zapoznając się tam z najdrobniejszymi szczegółami budowy motoru, z każdą śrubką po kolei. Dopiero potem rozpoczyna się nauka na aeroplanie, przyczem ćwiczenia z początku odbywają się na ziemi. Aparat sunie po murawie aerodromu z szybkością 60 kilometrów na godzinę, tylko kiedy niekiedy odrywa się od terenu, zwłaszcza gdy zjeżdża z drobnych wzgórków.

Gdy wreszcie uczeń się posiać już zupełną pewność ruchów, siada na dwupłaszczyznowcu, gotowy do wlotu i zaopatrzony w motor 50-konny. Niezmiernie wiele zależy tu od wrodzonych zdolności i zręczności. Pierwszy wlot bywa dla każdego ucznia niezwykłym wypadkiem; wleciawszy ponad ziemię, doznaje zawsze prawie wrażenia że maszyna przestaje działać i że lada chwila musi runąć na ziemię.

Wloty nie są z początku ani wysokie, ani dalekie, przedewszystkiem bowiem chodzi o to, aby przyszły pilot nauczył się lądować gładko i spokojnie, ponieważ od tej umiejętności zależy niejednokrotnie jego życie. Potem aparat wznosi się coraz wyżej, coraz dłużej utrzymuje się w powietrzu, coraz poslušniejszy się staje kierującej ręce pilota. Zakręty z początku szerokie, potem coraz ostrzejsze są w ostatnim stadium nauki.

Metoda francuska różni się od niemieckiej głównie tem, że w Niemczech uczeń ćwiczy się z początku na maszynie niezupełnie rozpedzonej, we Francyi natomiast są używane do nauki specjalne aparaty, nie mogące się wogóle wznosić w górę. Ma to na celu ochronić ucznia przed pokusą przedwczesnego latania, a jednocześnie przyzwyczaić go do używania motoru o pełnej liczbie obrotów.

Nauka nie kończy się jednak na otrzymaniu patentu pilota. Awiator musi ćwiczyć się bez przerwy, musi próbować sił swoich, zarówno przy spokojnej pogodzie, jak i przy ażeby silnym wietrze, w dni suche i deszczowe, aby był przygotowany na wszystkie ewentualności, aby nie w powietrzu nie zaskoczyło go niespodziewanie. I dopiero to ciągłe ćwiczenie się wiedzie do mistrzostwa. Choć i o to, jak wykazują liczne niestety, wypadki, nie chroni go jeszcze przed niebezpieczeństwem. Jest on niejako graczem, który przy każdym nowym wlocie stawia na nowo życie swoje na kartę. Nauka i doświadczenie dają mu większe szanse wygrania.

## Z WARSZAWY.

\* J. E. arcybiskup Popiel.

Dowiadujemy się, że w stanie J. E. arcybiskupa warszawskiego ks. Wincentego Chościak-Popieła nastąpiło dziś pewne pogorszenie.

Czuwający nad zdrowiem dostojnego chorego lekarze wyrazili opinię, że istnieją podstawy do poważnych obaw.

\* Jednodniówka literacka.

Komitet dochodów niestających Tow. Literatów i dziennikarzy polskich, urządzając w dniu 5-ym lutego w salach redutowych wielką redutę literacką, pod znakiem „Starej Warszawy” na zapoczątkowanie funduszu emerytalnego i kasy chorych dla literatów i dziennikarzy, wylaże na tę zabawę jednodniówkę, która w części poświęcona ma być „Starej Warszawie,” w części zaś za wierać aktualną treść bieżącą, reducie poświęconą.

Przystępując do wydania „Jednodniówki,” komitet zwraca się niniejszem do wszystkich członków Tow., tak literatów jak i dziennikarzy, z prośbą o nadsyłanie swych prac, możliwie krótkich, w lekką, odpowiadającą tytułowi zabawę formę ulętych. Utwory, z podaniem wymaganego honorarium, nadsyłać należy do dnia 25-go b. m. do biura Tow. literatów i dziennikarzy (ul. Bracka № 5, tel. 60—85).

Jednocześnie do „Jednodniówki” biuro Tow. przyjmuje ogłoszenia na strony okładowe. Ze względu na ograniczoną liczbę anonsów, interesowane firmy proszone są o szybkie porozumienie się w tej sprawie w biurze Tow. literatów i dziennikarzy (ul. Bracka № 5).

\* Dwie bomby.

Straż ziemna gminy Czyste, łącznie z od-

ziałem rezerwy policyi warszawskiej, dokonała nocy wczorajszej rewizyi w pewnej posesyi prywatnej na Woli.

W podwórzu tej posesyi znaleziono dwie niezwykłej siły bomby.

Po otworzeniu jednej z nich przez saperów, znaleziono w powłoce metalowej kształtu cezły gwoździe i kawałki żelaza, w środku zaś rękę piernuniącą.

Drugą bombę z zachowaniem wszelkich ostrożności przewieziono do arsenału.

Policya nie aresztowała nikogo.

## Z KROLESTWA.

Częstochowa. Wczoraj o godzinie 1-siej po północy wyniki groźny pożar w przedziałni Motte'ów. Ogień zniżył warsztaty mechaniczne. Straż ogniowa rozwinęła bardzo energiczną akcję ratowniczą, dzięki której zdołano uratować kotłownię i maszynę parową.

Przyczyny pożaru dotychczas nie wyjaśniono. Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy rubli. Fabryka nieczynna.

Fabryka „Motte Meillassoux, Cautiez i Delatre”, założona w 1889 r., zatrudniała około półtora tysiąca robotników. Kapitał zakładowy 6 milionów rubli; obrót roczny około 3 ch milionów; wyrób: przęzła czaszkowa, surowa i farbowana.

## Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. Wczoraj rozpoczęły się w wydziale krajowym obrady zwołanej przez marszałka krajowego ankiety w sprawie żydowskiej. Posiedzenie zajął marszałek Balon. Obrady mają charakter poufny. Poseł Loewenstein domagał się równouprawnienia żydów w praktyce, Aschkenase zaś narzekał, że materiały przedstawione jest przeszarżały, pochodzą bowiem z roku 1900 i stwierdził zubożenie niższych sfer żydostwa. Omawiano następnie sytuację ekonomiczną żydów i przyczyny ich zubożenia.

Z KRAKOWA. Zmarł wczoraj w Krakowie a. p. ks. Julian Boczkowski, były kapłan archidiecezyi warszawskiej. S. p. ks. Boczkowski zapisał przeszło 100,000 koron na cele narodowe i humanitarne, a w tem pewną kwotę na kościoły archidiecezyi warszawskiej, w których pracował.

s. † p.

## Ks. Ludwik Jażdżewski.

Kolo polskie w sejmie pruskim i w parlamencie rzeszy niemieckiej poniosło dotkliwą stratę. Wczoraj podczas posiedzenia sejmowego Kolo polskiego w Berlinie o godzinie 10 m. 30 rano zmarł nagle jego prezes ks. prałat L. Jażdżewski.

Zmarły poseł urodzony w Poznaniu w roku 1838, studia teologiczne odbył w seminarium poznańskim, a następnie w uniwersytecie w Monachium. W roku 1861 otrzymał święcenia kapłańskie i uzyskał stopień doktora teologii, poczem w roku 1862 był kaznodzieją przy katedrze warszawskiej i profesorem w akademii duchownej. W końcu roku 1863, jako misjonarz apostołski udał się do Anglii, później zaś do Rzymu. Następnie osiadł w Poznaniu, gdzie w roku 1866 był proboszczem w Zdunach.

S. p. ks. prałat Jażdżewski od lat trzydziestu nieprzerwanie brał czynny udział w życiu parlamentarnym, jako poseł do sejmiku pruskiego, a później do parlamentu rzeszy niemieckiej. W ostatnich jednak latach był już tylko posełem do sejmiku. Z przekonaniem konserwatysta a po części i ogodowiec, był jednak ks. Jażdżewski bardzo dobrym mówcą parlamentarnym, występującym zawsze w obronie Kościoła. Jego mowy podczas obrad nad tak zwanymi ustawami majowymi odznaczały się głęboką erudycją i swadą oratorską. Jeszcze przed paru dniami zabierał głos w izbie poselskiej sejmiku pruskiego, której od roku 1873 jest bez przerwy członkiem.



Skon nastąpił w okolicznościach następujących: Wczoraj przed południem miało się odbyć posiedzenie Koła na które pierwszy przybył ks. Jażdżewski, po nim wszedł poseł Schreder. Posiedzenie miało się rozpocząć o godz. 10. Oczekując w sali frakcyjnej, Jażdżewski usiadł w fotelu prezesowskim i zaczął przeglądać papiery. Schreder zasiadł do pisania i gdy już był tem zajęty, usłyszał niezwykle rzeźbę ks. Jażdżewskiego. Przerażony przyskoczył do prezesa, któremu głowa już zwiśnęła. Widząc niebezpieczeństwo, poseł Schreder zawezwał pomocy służby. Próbowano ocucić ks. Jażdżewskiego, lecz napróżno. Posłano po lekarza, który zjawił się niebawem. Był nim poseł wolnomyślny dr. Daus, który stwierdził śmierć wskutek paralizu serca.

Poseł Schreder wezwał telegraficznie wszystkich posłów polskich na naradę nadzwyczajną i zawiadomił rodzinę.

Ks. Ludwik Jażdżewski liczył lat 78, mimo jednak tak stosunkowo późnego wieku, był bardzo czynny, zwłaszcza na arenie działalności politycznej.

Ostatni wybór ks. Jażdżewskiego na prezesa Koła wywołał pewne zdziwienie w sferach politycznych, bowiem znany był onz przekonaniu godowych; łączono to nawet ze zmianą kursu polityki rządowej, przynajmniej w sprawie wyłączenia.

Bądź co bądź, zmarły poseł był gorącym patriotą.

Śmierć nagła ks. prałata Jażdżewskiego wywołała w sejmie wśród wszystkich posłów wielkie wrażenie. Wszystkie stronnictwa i frakcje sejmowe złożyły Kołu polskiemu kondolencje z powodu zgonu jego prezesa.

Na dzisiejszem posiedzeniu sejmku przewodniczący uczył w gorących słowach pamięć s. p. ks. prałata Jażdżewskiego.

Prasa w dziennikach dzisiejszych wieczornych wszelkich odcieni poświęca zmarłemu kapłanowi, działaczowi politycznemu, dłuższe wspomnienia.

#### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Obwaliboga. Jutro Miłosza.

TEATR POLSKI A ZELWEROWICZA (Cegielniana 63) Dziś „Panna Malczewska”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Samotni”. Początek o godz. 8 min. 15 w. Występy p. Laury Duninówny.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16) Dziś „Faust”. Początek o godz. 8 minut 15 wieczorem. Jutro „Kontroler wagonów syplających”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIE Jutro (w lokalu, Piotrkowska 108) zebranie Tow. drogistów łódzkich.

## KRONIKA.

(a) Komitet giełdowy zawiadamia nas, że w dniu wczorajszym w komitecie rozdziałczym w Warszawie zapadło postanowienie wielkiej doniosłości dla naszego przemysłu miejscowego.

Dzięki bowiem żywemu poparciu prezesa tegoż komitetu p. Pałtowa, a życliwemu współdziałaniu ze strony naczelnika ruchu kolei żelaznej warsz.-wiedeńskiej p. Franka i naczelnika służby ruchu dróg nadwiślańskich p. Szczegółowitwa będzie uruchomiony pociąg towarowy złożony z 35 wagonów na Daleki Wschód, który wyjdzie z Warszawy dnia 28 go lutego r. bież. i uda się wprost na Daleki Wschód, przyjmując towary do Irkucka i dalej.

W Łodzi towary będą przyjmowały dwie stacje, mianowicie: Łódź-fabryczna i Łódź kaliska, a więc towar załadowany na tej ostatniej pójdzie wprost do Irkucka i dalej.

Zgłoszenia na wysyłkę towarów od osób interesowanych będą przyjmowały wyżej wymienione stacje od 5 lutego r. b.

Zgłoszenia będą przez ekspedycje tych stacji numerowane, a to dlatego, że według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie więcej zgłoszeń, jak na wyżej podaną ilość wagonów.

Drogi żelazne warsz.-wiedeńska i nadwiślańskie o pociągu w mowie będącym, poczynią w pociągach odpowiednie ogłoszenia.

(b) Zebranie rzemieślników. Wczoraj wieczorem po raz ostatni przed wyjazdem delegatów rzemieślników na zjazd do Petersburga, w lokalu zgromadzenia rzemieślników, zbrali się rzemieślnicy

należący do komisji, a nawet i kilkunastu rzemieślników interesujących się zjazdem.

Po otwarciu posiedzenia przez p. Henryka Schüslera, p. Szybiłło zdał sprawę z pobytu w Warszawie na posiedzeniu rzemieślników, nie tylko warszawskich, ale i prowincjonalnych.

Delegaci warszawscy jak też i prowincjonalni postanowili pracować wspólnie, podzielić pomiędzy siebie pracę i do przemawiania w imieniu grupy polskiej, wybierać z pośród delegatów.

Wyjazd delegatów z Warszawy nastąpi w czwartek, o g. 9 rano.

Zamowiono 20 miejsc, ażeby wszyscy, jadąc razem, porozumieć się mogli szczegółowo w wielu kwestiach.

Z Łodzi delegaci wyjeżdżają jutro o g. 2 m. 15 po poł.

Jutro rano o g. 8 w kościele św. Stanisława Kostki odprawione będzie nabożeństwo, na intencję szczęśliwej podróży delegatów.

Po nabożeństwie delegaci, oraz wszyscy członkowie komisji, zbiorą się w zakładzie fotograficznym Piotrowskiego (Nowy Rynek № 6), dla zdjęcia grupy fotograficznej.

Delegatom wręczyli referaty: zgromadzenie majstrów krawieckich i stolarskich.

Magistrat miasta Łodzi każdemu delegatowi oddzielnie, wydał zaświadczenie o prawnym jego wyborze przez rzemieślników łódzkich.

Zjazd rozpoczyna się w sobotę, o godzinie 10 rano.

(a) Zebranie majstrów krawieckich odbyło się w ubiegły poniedziałek, w lokalu „Liry” (Mikołajewska 11).

Przewodniczył asesor z ramienia magistratu p. St. Bocheński przy udziale starszego cechu p. Chrystyana Bliwa.

Z odczytanego sprawozdania kasowego dowiedziano się, że majątek Stow. stanowi rb. 3,118 kop. 60

Dochód za ostatni kwartał r. z. — rb. 232 kop. 94, wydatkowano — rb. 184 k. 85, pozostało w kasie — rb. 48 k. 09.

Zapisano na uczniów 19 kandydatów; wywołano na czeladników 5.

W poczet majstrów przyjęto pp. Karola Kuchlera i Ernesta Langego.

(b) Ze zgromadzenia czeladników stolarskich. Sprawozdanie kasowe tego zgromadzenia wykazało pozostałość 1909 roku 609 rb. 3 kop., wpłynęło w ciągu roku ze składek członkowskich 1,276 rb. 10 kop., wpisowe 92 rb. i procenty od kapitału — 23 rb. 80 kop., ogółem — 2,000 rb. 93 kop.

Wydatki: Wsparcia chorym 1,311 rb. 90 k., na pogrzeby — 180 rb., opłata w szpitalach — 32 rb., różne — 138 rb., ogółem — 1661 rub. 99 kop.

Pozostało więc na 1911 rok — 338 rub. 94 kop.

(a) Na zjazd rzemieślników w Petersburgu. Związek zawodowy czeladników krawieckich na skutek otrzymanego pozwolenia komitetu organizującego wszechrosyjski zjazd rzemieślników w Petersburgu, wybrał delegata p. Ch. Czemyręńskiego, który wyjeżdża jutro.

(a) Komisja likwidacyjna byłego związku zawodowego robotników przemysłu włóknistego „Jedność” zwoluje z udziałem komisji rewizyjnej zebranie w dniu 29 b. m. o godzinie 2 po południu w sali Paradyżu (Piotrkowska 175) dla rozpatrzenia sprawozdania z zamknięcia bilansu rachunków.

(x) Ze Stowarzyszenia czeladników kowalskich. Zebranie czeladników kowalskich odbędzie się d. 29 b. m. o g. 2 p. p. w lokalu przy ul. Włodzkiej 84.

Urząd starszych prosi członków o jaknajliczniejsze zebranie z uwagi na obiór nowego zarządu.

(a) Ze stowarzyszenia pracowników przemysłowo-handlowych. Pod przewodnictwem prezesa p. W. B. Rehmusa, odbyło się wczoraj o godzinie 8 wieczorem posiedzenie zarządu, w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej № 120.

Przewodniczący wydziału pracy p. K. Fiedler zdał sprawę z działalności sekcji za stycznia r. b., z którego okazuje się, że obsadzono jedną większą posadę, a obecnie zawakowało kilka mniejszych posad w przedsiębiorstwach handlowych.

Wobec zbliżającego się terminu zebrania

ogólnego rocznego, polecono przewodniczącym wszystkich sekcji zająć się energicznie przygotowaniem sprawozdań z działalności po dzień 31 grudnia r. z., doprowadzić bibliotekę do porządku oraz dokonać spisu inwentarza stowarzyszenia.

Przyjęto do wiadomości umowę zawartą z p. Hochsteinem, właścicielem domu przy ulicy róż. Zielonej i Wólczańskiej № 15, na wynajęcie lokalu na trzy lata, z ceną po rb. 2000 rocznie; w sumie tej mieści się opłata za opał.

Nowy lokal stowarzyszenia składać się będzie z dużej sali na zebrania towarzyskie, 5 pokojów i kuchni. W całym lokalu zaprowadzono ogrzewanie centralne i oświetlenie elektryczne.

Do nowej siedziby stowarzyszenie przeprowadzi się dnia 14 lipca r. b.

Postanowiono wykreślić 9 członków, zalegających w opłacie składek od półtora roku.

(x) Z Montpellier we Francji otrzymujemy następujące zawiadomienie:

Wszelkich danych dotyczących się wyższych zakładów naukowych w Montpellier (Uniwersytet, Szkoła Agronomiczna, W. Szkoła Handlowa), jak również warunków pobytu udziela Biuro Informacyjne Bratniej Pomocy Młodzieży Polskiej w Montpellier.

Zwracać się prosimy pod adresem: Montpellier, (France), Mademoiselle Laura Cyngott, Allée des Arts, Villa Maglio.

(f) W sprawie spisu jednodniowego uczniów. Zarządzący pracami nad spisem jednodniowym uczniów, naczelnik szkół w kraju, B. Pokrowski, rozesłał do nauczycieli szkół ludowych okolic, w którym zaznacza, że na wyznaczony na 31 b. m. jednodniowy spis uczniów szkół ludowych nadesłano już do ministerium wiele odpowiedzi, które, jako przedczesne, będą zwrócone i mają być odesłane z ewentualnymi uzupełnieniami do 31 b. m.

Ogólnie biorąc, nadesłane dotychczas spisy są opracowane zadowalająco, niektóre bardzo dobrze, naczelnik wyraża więc nadzieję, że spis tegoroczny da wiele cennego materiału, ilustrującego dostatecznie szkołę początkową. Przy sposobności naczelnik zwraca uwagę nauczycieli na niektóre punkty rozсланego schematu.

Punkt 18 sch. A wymaga określenia ilości światła w stosunku do płaszczyzny podłogi t. j. wykazania, czy sala wykładowa jest dostatecznie widna. W punkcie tym wykazać trzeba: a) liczbę okien, b) liczbę szyb w każdym, c) rozmiary każdej szyby. Jeżeli okna są jednakowe, wystarczy podać rozmiarów jednej szyby, ich liczbę i liczbę okien. Reszty wyliczeń dokona samo ministerium.

Punkt 12 sch. A. wymaga określenia ilu uczniów w ciągu roku szkolnego opuszczało zajęcia i ile godzin opuścili razem. Naczelnik wskazuje, że w wypełnieniu tego punktu posiłkować się można uwagami, czynionymi codziennie w dziennikach klasowych. Jeśli notowano przyczyny opuszczeń, wskazać je z notat, jeśli nie, wywiedzieć się ustnie od uczniów i podać.

Punkt 2, 8. Od nauczycieli szkół wyznaczeniowych wymaga się oznaczenia odległości szkoły od kościoła, kirchy, meczetu i t. d.

Przedziałka 12 sch. A. Ponieważ niektórzy nauczyciele w swych odpowiedziach przewlekłych wykazują zbyt drobiazgowo odległość domu ucznia od szkoły np. 20 sążni  $\frac{2}{30}$  wiorsty i t. d. naczelnik objaśnia, że odległość tę wykazać należy jedynie w przybliżeniu, podając czas, w ciągu którego przejść można daną przestrzeń.

Przedziałka 7 sch. B. Pożądane jest wykazanie języka ojczystego uczniów.

(a) Zatarę o podnoszenie wpisów szkolnych. Właścicielka gimnazjum prywatnego p. Witauwska wraz z kierownikiem tego zakładu p. Senikiem, przyszedłszy do przekonania, że dotychczasowe wpisy nie wystarczają na pokrycie kosztów utrzymania, postanowili podnieść opłatę za naukę.

Pierwsi sprzeciwili się temu nauczyciele, z których 6 in z powodu zatargu opuściło swoje posady.

Rodzice również zaproponowali. W ubiegłą sobotę, w lokalu Stow. komiwożerów (Mikołajewska № 5), odbyło się zebranie rodziców wychowawców gimnazjum, pod przewodnictwem adw. przys. Andresa; wybrano trzech delegatów, którzy mają się porozumieć z dyrektorem Senikiem w sprawie zaniechania projektu podnoszenia wpisów.



O ile p. Senik nie odstąpi od swego zamiaru — zebrani postanowili prosić telegraficznie ministra oświaty o niedopuszczenie do wprowadzenia w wykonanie zabiegów p. Senika.

Obecna na zebraniu właścicielka zakładu p. Witanowska objaśniła, że do polniesienia opłaty za naukę z 50 na 100 rubli zmuszają ją długi, ciągnące z lat dawnych na gimnazjum, w razie nie otrzymania w tej formie zasiłku pieniężnego szkoły zagraża zamknięcie.

Czyżby zakłady z prawami nie były w stanie utrzymać się?

(x) **Z ochrony baluckiej.** Komitet ochrony na Bałutach dla pomnożenia swych dochodów wszedł w umowę z dyrekcją teatru popularnego, która ustąpiła mu widowiska czwartkowe za ryczałtową umówioną cenę do końca b. sezonu.

Począwszy od nadchodzącego czwartku co tydzień dawane będą przedstawienia teatralne po cenach najniższych, złożone z doborowego repertuaru.

W najbliższy czwartek pójdą „Twórcy szczęścia“.

Z ostatniego przedstawienia danego na korzyść ochrony baluckiej, p. A. Mielewski po za umówionymi warunkami, ofiarował jeszcze 50 rub. na rzecz ochrony.

(a) **Z powiatu łódzkiego.** Dowiadujemy się, że na miejsce p. Michniewicza, naczelnikiem biura powiatu łódzkiego mianowany został p. N. Kisielewicz, dotychczasowy naczelnik powiatu białogórskiego gubernii lubelskiej.

(b) **O tramwaj do stacji kolei kaliskiej.** Nie ma prawie mieszkańca w Łodzi, któryby nie odczuwał braku dogodniejszej komunikacji ze stacją Łódź kaliska.

Kwestya budowy linii tramwajowej nie posuwa się ani o milimetr naprzód.

Dyrektor kolei elektrycznej miejskiej inżynier Józef Witkowski, którego prosiłszy o informację, objaśnił nas, że zarząd kolei elektrycznej od lat paru ma już gotowy kosztorys na budowę linii do dworca kolei kaliskiej. Ze względów je dnak, że zarząd miasta do tej pory nie uregulował kwestyi przedłużenia ulicy Miłsza, przez posesję Leśniczówka, nie wykonał na tej przestroni ulicy, nie zabrakował i nie oświetlił jej, zarząd tramwaj nie może przystąpić do swych robót i otworzyć ruchu do dworca kolei kaliskiej.

(a) **Strzały na ulicy.** Wczoraj około godziny 10 wieczorem, mieszkańcy domów położonych przy szosie pabianickiej, bliżej Górnego Rynku, zaalarmowani byli wystrzałami, trwającymi przez kilkanaście minut. W tym czasie przechodził patrol policyjny, złożony z czterech strażników 6 cyrkulu policyjnego. Trzech z nich szło chodnikiem czwartym zaś środkiem szosy.

Gdy strażnicy znaleźli się około domu № 26, nagle z różnych stron posypały się strzały rewolwerowe. Strzelało kilku młodych ludzi, którzy z tyłu napadli na strażników, oraz z za parkanu jaki znajduje się w tem miejscu przy szosie pabianickiej.

Strażnicy odpowiedzieli również strzałami.

Jeden z nich, Stanisław Draczyński ugodzony trzema kulami w plecy i głowę miał tyle siły, iż dowłócił się do poblizkiego domu № 28 i tutaj padł martwy.

Drugi strażnik, 32-letni Łukasz Drona ugodzony został trzema kulami w brzuch i w lewą rękę, trzech z nich Wojciech Mieszczanin biegnąc w stronę Dąbrówki, aby wezwać na pomoc posterunkowych strażników. Już wskoczył do nadjeżdżającej dorożki, gdy kula napastników zraniła go w prawą nogę. Dorożka dowiozła go do portierni fabryki Lehardt, Woelker i Girbardt, gdzie z bólu padł na ziemię. Dowiedziawszy się o napadzie portyer Majewski wezwał natychmiast telefonem Pogotowie ratunkowe, oraz zawiadomił władze policyjne. Czwarty strażnik Władysław Modliński kontuzjowany został lekko w lewą rękę i padł na ziemię.

Rannym udzielał pomocy lekarz Pogotowia, poczem Łukasza Dronę w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala Czerwonego Krzyża. Wojciecha Mieszczanina odwieziono dorożką do domu.

Zwłoki zabitego Draczyńskiego przewieziono do trupiarni przy szpitalu św. Aleksandra.

Podczas strzelaniny pracujący na zmianę robotnicy wychodzili z fabryki Allarta i Rosenblatta. Robotnicy, słysząc strzały, uciekali i kryli się po bramach domów.

Napastnicy, korzystając z panujących na szosie ciemności zbiegli bezkarnie, nie ścigani przez nikogo.

Na miejsce wypadku zjechały władze policyjne i żandarmeryjne.

Na miejscu, gdzie wynikła strzelanina zaaleziono sporo nabożów od brauningów i mauzerów, co dowodzi, że napastnicy posługiwali się tą bronią.

Zarządzono rewizję w kilkunastu domach i aresztowano kilka podejrzanych osób.

(x) **Ze straży.** W piątek, dnia 27 stycznia, o godzinie 7 wieczorem oświetlono sygnałowe IV oddziału Łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

(a) **Pod wpływem alkoholu.** W tych dniach w Gorzkowicach, pow. piotrkowskiego, pomiędzy miejscowym mieszkańcem Krasuniem z Dzieńciarzewa, z. Rozprza, Walentym Moteckim, lat 25, wynika sprzeczka, podczas której Krasun, uniesiony gniewem, uderzył przeciwnika kamieniem w skroń tak silnie, iż ten stracił przytomność i upadł, brojąc krwią. Odwieziony do szpitala w Piotrkowie, M. walczy ze śmiercią, gdyż rana okazała się bardzo ciężką. Krasunia pociągnięto do sądu.

(a) **Znaczna kradzież.** Niewykryci dotąd złoczyńcy, dostawczy się za pomocą włamania do restauracji Kazimierza Wierzorka, przy ul. Parczewskiej w Żelazcu, skradli różnych wódek oraz wędlin i innych towarów na znaczną sumę.

(a) **Kradzież na maskaradzie.** Podczas sobotniego balu maskaradowego na Pogotowie, Władysławowi Landsbergowi, studentowi uniwersytetu moskiewskiego, skradziono portfel, w którym znajdowało się kilka rubli gotówki, oraz dowód tegoż uniwersytetu na wydany urlop.

(a) **Ja niezameldowanie sublokatora** skazał gubernator piotrkowski mieszkańca gminy Radogoszcz, Franciszka Bąbkę na dwa tygodnie aresztu.

(a) **Aresztowania.** W Rokicciu straż ziemska aresztowała trzech młodych ludzi, którzy w początkach grudnia r. z dokonali kradzieży wędlin ze sklepa Augusta Spadla w Rokicciu Starem.

(a) **Pożar.** W Nowych Choinach z niewiadomej przyczyny spaliła się stodoła Konstantego Wasilaka, stojąca na gruntach, należących do Józefa Maiznera. Ogień zniszczył znaczną ilość zboża, kilka narzędzi gospodarczych, oraz przechowywane w stodole okna inspektowe. Straty wynoszą około 1.000 rb. Ani stodoła, ani mienie ruchome ubezpieczone nie były.

## SZTUKA.

(a) **Teatr polski A. Zelwerowicza** (Cegielniana № 63). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś «Panna Malczewska» — Zapolskiej, która zyskała sobie na scenie naszej trwałe i zgola zasłużone powodzenie, dana będzie po raz szósty i pierwszy po cenach o połowę niższych od cen popularnych.

We środę czwarty gościnny występ p. Laury Dunia w «Samotnych» — Hauptmanna. Widowisko to wzbudziło szczególne zainteresowanie.

We czwartek premiera głośnej sztuki Batailla «Marsz weselny», która w swoim czasie zagranicą i w Warszawie cieszyła się pierwszorzędem powodzeniem. Reżyserję prowadzi p. Junosza.

W piątek po cenach niższych od cen popularnych arcyzabawne Fredrowskie «Gwałtu, co się dzieje».

W przygotowaniu «Białe pawie» — Koneczyńskiego.

(x) **Wielki koncert.** W dniu 2 lutego r. b. na rzecz zakładów naukowych łódzkiego T-stwa Talmud Tora odbędzie się w sali koncertowej Vogla przy ulicy Dzielnej «wielki koncert» Maurycego Rosenthala, pianisty wszechświatowej sławy.

## ZABAWY.

(a) **Bal sztuki.** Praca około Maskowego Balu Sztuki, który zapowiada się ze wszechmiar wspaniale, kipi nieustannie.

Robota od kilku tygodni przeciąga się do późna w noc.

Artyści nie szepczą energii, fantazyi, dowcipu i pracy.

Z tego powodu salon sztuk pięknych, gdzie gromadzi się praca przygotowawcza, zamknięty będzie dla publiczności przez dwa dni: wtorek, d. 24, oraz w środę 25.

Artyści malarze w imieniu właściciela salonu przepraszają publiczność za to przekroczenie, obiecując wzamian dać na balu coś dotąd niewidzianego.

Nawał opracowanych już witrażów i dekoracyj świadczy, że przyrzeczenia nie zawiodą.

(a) **Z „Latni“.** T wo „Latnia“ zorganizowało

w ubiegłą niedzielę, podwieczorek muzyczny, który sprowadził do lokalu przy ul. Piotrkowskiej kilkadziesiąt osób.

Mimo względnie niewielkiej liczby uczestników, zabawa szła nad wyraz ohocho, a cechowała ją zwykła u lutnistów łączność towarzystwa i nieklamana serdeczność.

Tańczono pod wodzą dra Marksa z zapalem do północy, przy dźwiękach orkiestry.

(x) **Wieczór taneczny.** W sobotę dnia 4 lutego r. b. Komitet 41-go Kola T-stwa «Jedność» pracowników drogi żel. warszawsko-wiedeńskiej urządza wieczór taneczny w sali Zjednoczonych majstrów tkackich (ul. Przejazd № 1). Początek o godz. 9 ej wieczorem.

Doroczny ten wieczór cieszy się zwyczajnie powodzeniem a cechuje go serdeczna atmosfera i nader ożywiona zabawa.

## Ostatnia poczta.

— Artykuł wstępny we wczorajszym numerze „Nowoje Wremia“ poświęcony został omówieniu znaczenia umowy poczdamskiej dla Austrii, która musi koniecznie zmienić swą politykę.

Dotychczas Austria, zachęcona powodzeniem aneksyi Bośni i Hercegowiny, marzyła o usunięciu z czasem rosyjan z Noworosyi (gub. chersońska), oraz czyniła zamachy na Wołyń i Podole, licząc na pomoc Niemiec.

Teraz Austria liczyć się już będzien nie musiała ze „słowianami“ i szukać oparcia we Francyi i w Anglii.

Wogóle w obecnej polityce wewnętrznej Austro-Węgierskiej widać wyraźny niepokój.

— Wczoraj odbyło się w Berlinie ostatnie posiedzenie sądu przysięgłych w drugim procesie moabickim o rozruchy, przeciwko rzekomym przywódcom. Po skończonych rozprawach przed werdyktem, przewodniczący, jak to jest zwyczajem, wygłosił do sędziów przysięgłych mowę informacyjną. Sens ogólny przemówienia następujący:

„Należy stwierdzić, że legalne postępowanie policyi ustaje z chwilą, kiedy policyant rzaca się na spokojnego przechodnia, pługając go, albo nawet zadając rany krwawe obaźoną szablą. Wypalki takich nadużyć ze strony policyi stwierdził przez faktycznie. Wobec takich napaści, jeśli spokojny przechodzień, odpierając napastnika użyje nawet broni palnej w swej obronie, poczytać tego nie można za krok nielegalny, tem mniej występny“.

— Ostatni wyrok w sprawie rozruchów w dzielnicy Moabit jest następujący: Skazano 13 oskarżonych na więzienie od 3-ich tygodni do jednego roku. Uwolniono 4, w tem 3 polaków.

— Do „Matina“ donoszą z Londynu, że prasa tamtejsza ogłasza artykuł ze sfer wojskowych w sprawie zamierzonego ufortyfikowania portu holenderskiego Vlissingen i neutralizacji Holandyi. Autor artykułu wykazuje, że Niemcy przesunęły na wypadek wojny podstawę operacyjną przeciwko Francyi ku północy, pomiędzy Trewir a Kolonią, z czego wynika, że w razie wojny zagrożone byłyby przez Niemcy tak Belgia, jak i Holandia.

— Z Paryża donoszą: Podczas wczorajszych wyborów do Akademii umiejętności na 58 głosujących, przy pierwszym głosowaniu otrzymali głosów: chemik Branly 29, panie: Curie-Skłodowska 28, Brilloin 1. Ponieważ wynik ten nie dał nikomu bezwzględnej większości głosów, przeto zarządzone drugie głosowanie z następującym wynikiem: Branly 30 głosów (bezwzględna większość głosów), p. Curie Skłodowska 28.

Idea wyboru kobiety na członka Akademii, o co tak zacięta od pewnego czasu toczyła się walka, w zasadzie została przyjęta. Pomimo więc, że pani Curie-Skłodowska znalazła się w mniejszości, choć tak małej, niema prawie wątpliwości, że przy najbliższym wakansie z dziedziny nauk przyrodniczych, słynna uczona, a nasza rodaczka, zostanie pierwszym żeńskim członkiem Akademii „nieśmiertelnych“.

— Z Konstantynopola donoszą: Na rozkaz ministra wojny powołano pod broń w 3-ich wilejsetach macedońskich 15 batalionów rezerwy, które przyłączy się mają do korpusu przeznaczanego do usmierzenia zrewolucjonizowanej prowincyi Jemen w Arabii.

— Ambasador niemiecki w Konstantynopolu,



Marschall von Bieberstein, odwiedził ministra spraw zagranicznych, Rifaata baszę, aby mu podziękować za słowa przychylne dla Niemiec i dla ambasadora, wygłoszone w sobotę w izbie posłów, gdy Rifaat basza odpowiadał na interpelację w sprawie zjazdu poczdamskiego.

## TELEGRAMY.

**Petersburg, 23 stycznia. (P.)** Osobna między wydziałowa komisja co do opracowania planu studyj kolejowych na przyszłe lata, opracowała program studyj nowych linii, wniesiony na zatwierdzenie rady ministrów, stosownie do którego to programu mają być dokonane w r. 1911 studya: 10-ia linii kolejowych ogólnej długości 4180 wiorst, w r. 1912—11 linii razem długości 4920 wiorst, w r. 1913—9 linii razem długości 3890 wiorst a po r. 1913 komisja wyznaczyła do przeprowadzenia studyj 14 nowych linii, długości 6050 wiorst.

Przy sporządzaniu planu komisja brała pod uwagę bezspornie istotnej potrzeby rozwoju sieci kolejowej w celu podniesienia produkcyjnych sił kraju, przyłączenia do komunikacji kolejowej miejscowości, przez które kolej nie przechodzi i skrócenia dróg dowozowych.

Minister komunikacji przedstawił do aprobaty radzie ministrów, opracowany przez komisję program i stara się o udzielenie mu pozwolenia na wniesienie do etatów wydatków nadzwyczajnych ministerjum komunikacji w latach 1912—1913 kredytów w wysokości około rb. 815,000 rocznie.

**Petersburg, 23 stycznia. (P.)** Kurator okręgu naukowego moskiewskiego, Żdanow, mianowany został zarządzającym oddziałem szkół przemysłowych ministerjum oświaty; na jego miejsce mianowano Tichomirowa.

Doktor zoologii Wiliew, wicedyrektor departamentu oświaty ludowej, mianowany został dyrektorem tegoż departamentu.

**Berlin, 23 stycznia. (P.)** Według wiadomości z ministerjum spraw zagranicznych, wychodzącym rosyjskim, powracającym do kraju, dozwolony jest przejazd przez Prusy do granicy rosyjskiej.

Ministerjum spraw zagranicznych oświadcza, że cała ta sprawa nie posiada żadnego znaczenia politycznego, gdyż Prusy utrulią ją przejazd tym wszystkim cudzoziemcom, którzy nie mają środków do życia, bez różnicy narodowości i wyłącznie ze względów wewnętrznego dobra, aby w następstwie, gdy państwo cudzoziemskie odmówi przyjęcia z powrotem swoich poddanych, nie byli ciężarem na pruski skarb państwowy.

**Bukareszt, 23 stycznia. (P.)** Izba rumuńska została rozwiązana.

**Piza, 23 stycznia. (P.)** Počas wlotu lotnika Kobianki z pasażerami generałem Deschioranem, dwuła, porwany wiatrem, spadł z wysokości 100 metrów. Deschioran poranił sobie twarz Kobianka złamał nogę.

**Praga, 23 stycznia. (Wl.)** Nowo mianowany namiestnik Czech hr. Thun, objął w dniu dzisiejszym urządowanie.

**Wiedeń, 23 stycznia. (Wl.)** Kiedy obecnie budżet wojenny dla Austrii jest w przybliżeniu znany i częściowo uchwalony, pisma, czyniąc obrachunek zbiorowy, dochodzą do rezultatu, że ogólna suma, przeznaczona w Austrii na potrzeby armii i marynarki wynosi około pół miliarda koron.

**Władywostok, 23 stycznia. (Wl.)** W dzielnicy chińskiej, podczas przedstawienia teatralnego stróż dostał nagle szału i zarabiał dwóch widzów.

**Baku, 23 stycznia. (Wl.)** Regent perski Nasr-ud-Daula wyjechał morzem do Persyi.

**Londyn, 23 stycznia. (P.)** Zrana w pobliżu Pontypriad, w dolinie rzeki Taff, nastąpiło starcie pociągu osobowego z towarowym. Wszystkie wagony pociągu osobowego zostały rozbite. Dotychczas z pod szcztaków wydobyto 11 trupów, w tej liczbie zwłoki trzech członków komisji wykonawczej związku górników Walii południowej jadących do Londynu na konferencję robotników górniczych.

**Chanou, 23 stycznia. (P.)** Położenie jest spokojniejsze. Marynarze ochotnicy dnem i nocą stoją w pogotowiu. Oddział wojsk chińskich, z 2,000 ludzi, rozłożył się w dzielnicy europejskiej. We-

dług dotychczasowych wiadomości poległych jest 12 i rannych 13 chińczyków; z europejczyków nikt nie jest porażony.

(Wiadomość o tych zaburzeniach mylnie wczoraj datowana była przez Agencję pet z Hongkongu.

**Kair, 23 stycznia. (P.)** Wódz partii egipskiej narodowej Mohammed Ferid skazany został na pół roku więzienia za wydrukowanie przedmowy do poematu, wzywającego do powstania.

**Pekin, 23 stycznia. (P.)** Skutkiem domagania się posła rosyjskiego do taj Juj na komorze celnej w Charbinie, znany z uporu nieuznawania wszystkich spraw traktatowych rosyjskich w Mandżurii, otrzymał dymisję. Na jego miejsce mianowano Ho, naczelnika gilinńskiego tsiajesz-e-sy. Posel rosyjski przedstawił majubowi żądanie o otoczenie kordonem Fudziadianu.

**Tokio, 24 stycznia. (P.)** Po wznowieniu sesji parlamentarnej opozycja żarliwie napadła na rząd, obwiniając go o niespełnienie obietnic i pogwałcenie konstytucji przez aneksję Korei bez uzyskania zgody przedstawicieli narodu. Pomimo to położenie gabinetu Katsury jest trwałe.

**Konstantynopol, 24 stycznia. (P.)** Rokowania celne bułgarsko-tureckie zerwane. Delegaci bułgarzy wyjechali do Sofii. Komunikat urzędowy o wypadkach w Jemenie mówi o zaszłych powikłaniach. Miasta Janna i Chodeida są w rękach powstańców. Komunikacja telegraficzna przerwana. Rząd wysłał do Arabii 31 batalionów piechoty i 5 baterji artylerji.

### Z ostatniej chwili.

**Berlin, 24 stycznia. (Wl.)** Z powodu nagłego zgonu ks. Jażdżewskiego sejmowa frakcja narodowo liberalna nadesłała dziś Kołu polskiemu pismo kondolencyjne, zakończone następującym zwrotem: „W pamięci naszej pozostanie na zawsze wspomnienie sympatycznego i duchowo stojącego na wysokim poziomie człowieka”.

**Berlin, 24 stycznia. (Wl.)** Dzisiejszy „Berliner Tageblatt”, podając ważniejsze momenty z działalności parlamentarnej ks. Jażdżewskiego, pisze, że zmarły prezes Koła polskiego, dzięki swojej rozumnej polityce, potrafił uzyskać od rządu niejedną koncesję dla polaków.

**Poznań, 24 stycznia. (Wl.)** „Kuryer Poznański” pisze, że mylna jest informacja „Słowa Polskiego”, jakoby znana umowa rządu pruskiego, ze spadkobiercami książąt Sulkowskich do Rydzyny była według istniejących przepisów prawnych nieważną. Umowa ta posiada zawsze obowiązującą moc prawa, a zresztą sam fakt jej istnienia należy potępić ze stanowiska moralnego.

**Paryż, 24 stycznia. (Wl.)** Curie Skłodowska nie została wybrana do Akademii. Jednym z głównych motywów przeciw wyborowi były krążące pogłoski, że Curie jest żydówką.

Curie-Skłodowska zaprzecza temu kategorycznie, twierdząc, że pochodzi ze starej polskiej katolickiej rodziny.

**Berlin, 24 stycznia. (Wl.)** Ogłoszony wczoraj późnym wieczorem wyrok w drugim procesie moabickim spotkał się z ogólnym uznaniem prasy niezależnej, która widzi w wyroku wielką kompromitację Holwega, pruskiego ministra spraw wewnętrznych.

Ministrowie owi zarówno w sejmie jak w parlamencie twierdzili z całą stanowczością, że polityka postępowała legalnie; tymczasem sąd przysięgłych uznał postępowanie jej za brutalne i stwierdził liczne jej nadużycie.

**Hiaga, 24 stycznia. (Wl.)** Były prezes ministrów Rabber wyraził w kwestji ufortyfikowania wybrzeży holenderskich przekonanie, że wprawdzie Holandia ma prawo fortyfikowania tych brzegów, jednak wykonanie tego projektu jest bardzo wątpliwe ze względu na mogące z tego powodu wyniknąć poważne zakłócenia między narodowe.

**Berlin, 24 stycznia. (Wl.)** Wręczona wczoraj

odpowiedź Anglii na notę perską zapowiada dalsze kroki Anglii jeśli zarządzenia perskie nie odnoszą skutku, co wywołało w tutejszych sferach dyplomatycznych niepokojące wrażenie. Persya przekonana jest, że Anglia dała przez to do zrozumienia, iż zamierza nadal dążyć do jasno wytkniętego celu.

### Odpowiedzi Redakcyi.

**Panu Bonifacemu.** Skąd może ślepy sądzić o kolorach, a nieuk o redagowaniu pisma, zwłaszcza gdy ten nieuk sześć razy na tydzień jest nieprzytomny, a parę razy traci zupełnie przytomność. Nienctwo redaktora tego pisma sięga tak dalece, że — według niego — Madryt jest stolicą Portugalii, a rewolucjonści ostrzelali go z portów. Zaprawdę tak samo, jak ów „Człowiek, który redagując Gazetę rolniczą” kazał rzeźić trzask z drzew! Czasami tylko zdarzy się numer bez podobnych dziwactw, ale wtedy to redaktor jest tak niepozycylny, że go zastępuje pan zecer.

Czyż nie szkoda polskiego druku dla takiego śmieciaka?

Ustuchaj rady zacny redaktorze i roznochnij leczenie swojej chronicznej choroby — nieuctwa!

### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
23/I 1 pp.	752.8	- 1.4	68	Pn 5	Z dnia 23 I Temperatura max. +0.4° C. min. -3.8 C. Opadu 0.0
22/I 9 w.	753.2	- 3.2	87	Pn Z 1	
24/I 7 r.	751.8	- 3.4	91	Pn Z 3	

## OFIARY.

Na kościół św. Józefa.

Celem uczczenia ś. p. Julii z Żelazowskich Jackie-wiczowej, Konstancya Żelazowska 20 rb.

Na kościół Panny Maryi.

Celem uczczenia ś. p. Julii z Żelazowskich Jackie-wiczowej, Konstancya Żelazowska 20 rb.

Na III ochronkę.

Jadzia GI., w pierwszą bolesną rocznicę śmierci dziadunia, 2 rb.

Na Gniazdo Tow. opieki nad dziećmi.

Januszek B., znalezione 3 rb., ze swych oszczędności 1 rb. 65 kop.

Za spokój duszy 4 p.

## MARYI Z ALWASÓW WĘZYK

dnia 25 stycznia, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci będzie odprawione nabożeństwo w Kościele Ś-go Krzyża o godz. 9-iej rano, na które krewnych i życzliwych zaprasza.

Mąż, Syn i Córki.

144

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o łaskawe zamieszczenie w swem poczytnym piśmie niniejszego podziękowania.

Serdeczne składam podziękowanie Sz. d-rowsi Gajewiczowi za Jego pracę w mej chorobie i sumienne leczenie. Byłem bardzo chory na zapalenie płac, tak, że nikt nie sądził, że tak ciężką chorobę przetrzymam, jednakowoż udało się Sz. d-rowsi Gajewiczowi utrzymać mnie przy życiu, za co z całego serca jeszcze raz składam serdeczne podziękowanie.

Wojtażer firmy M. M. Łuba.

143

A. Żółtowski.

### Dla starszych:

1) „Kocham i cierpię” antologia poetów polskich; cena księgarska rb. 1.00, dla prenumeratorów „Rozwoju” 55 kop.

2) „Do k...wawej nocy...” powieść, osnuta na tle ostatniej rewolucji serbskiej, w 5-n tomach z ilustracyami 2.50 kop., dla prenumeratorów „Rozwoju” 1.25 kop.





181

### Drobne ogłoszenia.

**AAA.** Inteligentna francuska z chlubnem świadectwami, na stałe nauczycielki, nauczycielki, bony roznej narodowości, freblanki niemki, buchalterki, kasyerki, pielęgniarce, gospodynie. Świadczenia doskonałe, poleca biuro Adamowiczowej. Piotrkowska 103. 80-8ws-6

**A. A.** Urzędnik, oboczny gruntownie z wszelkimi czynnościami biurowymi i prowadzeniem ksiąg buchalteryjnych, obejmie jakiegokolwiek zajęcie, za małym wynagrodzeniem, mając wolny czas, już od godziny 3 po południu. Łaskawe oferty w Administracji „Rozwoju” pod liter. B. Z W. 6243d

**AA.** Wielki wybór różnej studebny polecia Kantor rekomendacyjny „Praca”. Dzielna 8. 414-6-6

**A.** Kobieta lub dziewczyna, uczelna, która rzadko zmienia miejsce, lubiąca dzieci, potrzebna zaraz lub od 1-go lutego do służby. Wiadomość: Przejazd 48, m. 12. 295-64

**B**iurowe nauczycielskie „Probitas” (Lewinsonowej) Skwerowa 8 poleca wykwalifikowane nauczycielki, wychowawczynie, bony różnego rodzaju. 574-861

**D**om mrowany do sprzedania. Ul. Wąska 6, Dąbrówka, wiadomość w piwiarni 8, u właściciela. 561-3-1

**D**o sprzedania nowa prelootka na kołach gumowych i konie tancio. Wiadomość: Widzewska 135. 492-3-3

**D**o sprzedania tancio fortepian. Wiadomość: Szkołna 1. 152-6-6

**D**o sprzedania ładna sukienka balowa. Ul. Gubernatorska 18 m 34. 47-3-3

**D**ziewczynka, półtoraroczna, chrzczona, jest do oddania na własność. Wiadomość: ulica Nawrot 55 m. 28. 521-2-2

**G**ramofon koncertowy, 40 płyt, sprzedam za bezcen. Widzewska 40 - 6. 554-3-1

**K**awiarca do sprzedania lub wydzierżawienia o połowę ceny taniej byłoby zaraz. Zielony Rynek 35. 564-3-1

**J**ając z rzeźm, wypadło z furgonu pół wieprza. Upraszają o oddanie za nagrodą. Ul. Rzeźwiska 12. 576-1

**K**rawcowa z krojem francuskim, długoletnią praktyką, poszukuje szycia w domach prywatnych. Oferty w administracji „Rozwoju” dla „krawcovej”. 577-1

**K**owlankie narzędzia do sprzedania Ul. Rajtera 25. - Wiadomość w sklepie. 575-3-1

**M**alżeństwo bezdziałne przyjmuje obsługę u pojedynczego pana za mieszkanie. Mąż zajety poza domem, żona zna się dobrze na kuchni i gospodarstwie domowym. Wiadomość Piotrkowska 115 m 6. 509-3-2

**M**aszynę do szycia sprzedam tancio zaraz. Widzewska 145, m 16. 506-4-2

**M**otor do sprzedania siły na 25 koni, naftowy. Wiadomość w Aleksandrowie pod Łodzią, ulica Kościelna, w kinematografie. 525-2-2

**M**aszyny 2 Singera, prawie nowe, bąbenkowa, pierścienkowa, i maszyna za 16 rb. Konstantynowska 7 m. 16. 498-3-3

**M**ebie sprzedam tancio kredens, stół, krzesła, otomanę dębową z półką, szafy duża i mała 162-ka dębowa, tremo, łóżko żelazne z widokami, zegar, lampę, biurko dębowe na szafkach. Nowo Cegielniana 27-3. 563-1

**M**łody mężczyzna, kawaler, władając językami rosyjskim, angielskim i polskim, poszukuje jakiegokolwiek posady. - Adres: Przejazd 55, I. Szymankiewicz. 553-3-1

**N**auczycielka z patentem szkół początkowych, poszukuje posady i korepetycji. Wiadomość: ul. Główna 38 m 14. 36-8-d

**O**strowska Antonina zgubiła paszport, wydany z 6 cyrkula m Warszawy. 479-3-3

**O**zronna wyprzedaz serdanów po bardzo niskiej cenie; proszę się przekonać (od 21 do 29). Widzewska 90. 503-7-3

**O**grodnik specjalista poszukuje zaraz zajęcia. Łódź, Katowina 19 dla Wacława Wrzesińskiego. 548-2-1

**O**soba w średnim wieku znająca się na gospodarstwie mlejskim i wiejskim, oraz może się zaopiekować dziećmi młodszymi, poszukuje miejsca. Oferty proszę składać pod № 10 w Administracji „Rozwoju” 34-2-2

**P**oszukuję od 1 kwietnia 2 pokoiów z kuchnią w śródmieściu. Oferty w „Rozwoju” sub „Lokal”. 508-3

**P**rzyjmę przyzwolonego mieszczyna na mieszkanie. Piotrkowska 243-6. 572-1

**P**rzyjmę pannę na mieszkanie. Ul. Widzewska № 109 m. 23. 555-1

**P**iwarnia do sprzedania przy Zielonym Rynku. Zielona 37, za bezcen tylko zaraz, tam też pies wyżeł do sprzedania. 563-3-1

**P**otrzebna kobieta do wadwa i dwojga dzieci. Główna 42 m. 42. 541-2-4

**P**okój umeblowany, kawalerski, zaraz do wynajęcia. Widzewska 109 m. 16. 545-3-1

**P**łac narożny 70X64 lokal kw. do sprzedania. Dowiedzieć się można Staro-Zarzewska № 20 m. 2. 560-1

**P**oszukuje roboty młody kowal, z dobrymi świadectwami, władający robotami mechanicznymi z rysunków, specjalność kucie koni Łaskawe oferty do Administracji „Rozwoju” dla Kowala. 560-2-1

**P**oszukuję zdolnych robotników na nocną zmianę do kalandra i do prasy parowej, oraz pakarza. Ul. św. Ludwika (Luży) 42. 552-2-1

**P**oszukuje dwóch widnych pokojów Oferty w Administracji „Rozwoju” dla „Nauczyciela szkoły”. 551-2-1

**P**oszukuję pracowni malarskiej z pokojem lub bez. Oferty w Administracji „Rozwoju” dla A. B. 550-2-1

**P**otrzebni zdolni czeladnicy stolarscy, Mikołajewska nr. 99. 490-3-3

**P**otrzebna paniuszka, umiejąca dobrze gotować i szyć, Nawrot nr. 12. 477-4-3

**P**okój umeblowany dla inteligentnego mężczyzny do wynajęcia zaraz. Przejazd № 16 m 24. 2-1

**P**oszukuję filii piekarskiej, kaucyjnego mającego 100, lub kupię takową w dobrym punkcie. Oferty w „Rozwoju” pod „Filia”. 386-3-1

**P**oszukuję posady młody, inteligentny mężczyzna, znający języki polski i rosyjski, z kaucją. Oferty uprasza łaskawie składać w „Rozwoju” dla Wac. 525-3-2

**P**okój frontowy, umeblowany, z całodziennem utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Ul. Dzielna nr 40 mieszk 1. 27-3-1

**P**otrzebna paniuszka do bufetu, znająca się na gospodarstwie. Oferty w Adm. „Rozwoju” dla K. S. 539-2-2

**P**otrzebni zdolni stolarze meblowi Zielerska 74. 494-2-2

**P**otrzebna młoda, zdrowa ratynowana niania do trzyletniej dziewczynki. Andrzeja 41, m. 4. 496-3-3

**P**oszukuję szycia w domach prywatnych. Nawrot № 25, m. 33. 499-3-2

**P**oszukuje posady inteligentny mężczyzna, znający języki polski i niemiecki, z kaucją. Oferty uprasza łaskawie składać w „Rozwoju” dla Łas. 527-3-2

**P**oszukuję mieszkania na docię od frontu w dobrym punkcie dla szwca. Ulica Lipowa nr 61 m. 31. 530-3-2

**P**otrzebne zdolne prasowaczki i pracznka. Pralnia, Piotrkowska № 118. 534-2-2

**S**przedam dubeltówkę Łankas'ra oraz maszynę do szycia w dobrym stanie. Wiadomość: ul. Łankowska nr. 32. 468-3-3w

**S**przedam herbacarnię zaraz lub od pierwszego kwietnia Konstantynowska № 80. 546-3-1

**S**przedam maszynę męską w dobrym stanie. Ulica Nawrot 62 m 7. 544-2-1

**S**klep kolonialny w dobrym punkcie zaraz do sprzedania z powodu zmiany interesu. Wiadomość: ul. Nowaka № 9, Bałuty. 489-3-3

**S**towarzyszenie Staro-Katolickie, Cegielniana 4, ma do umieszczenia służące z dobrymi rekomendacjami 500 3-3

**S**klep go fryzjerze do wynajęcia od 1 kwietnia pokój z kuchnią. Przejazd nr. 31. Wiadomość u gościniarza na miejscu. 513-3-2

**S**przedaje meble żelazne, malerze drukarskie, oraz przyjmuję lakierowanie. Mikołajewska 27. 536-2-2

**U**czelwego znalące, który oddał portfel, zgubiony d 15/1 r. b. uprasza się o pofatygowanie do składu szkła: Górny Rynek № 2. 557-1

**Z**dolna bielźniarka poszukuje szycia w domach prywatnych. Rozwadowska 6, Lewandowice. 444-3

**Z**aginęła suka młoda z jamańsk, czarna podpalana. Proszę odprowadzić, ul. Szkołna nr. 19, piwiarnia. Nle prawy właściciel zostanie potrąniony do odpowiedzialności sądowej 514-3-2

**Z**aginęł pies, waci się „Rekin”, buldog, ogon długi, uszy obcięte. Cementarna 3, Jezierski 517-3-2

#### Zagubione dokumenty.

**J**uliana Groszyska zagubiła książeczkę legitymacyjną, wydaną z m Łodzi. 547-3-1

**K**ulewski Szymon zgubił paszport, wydany z gminy Bartochów, pow. sieradzki 480-3-3

**M**ikoszewski Karol zgubił kwit kaucyjny za nr. 1585 na 10 rubli, wydany z gazowni miejskiej 481-3-3

**P**abian Antonina zgubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki K. Scheiblera. 556-1

**R**udziński Jozef zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Allarta Rousseau i S-ka 543-3-1

**T**ekla Janówna Duda zgubiła paszport, wydany z gminy Grabki sub kieleckiej. 549-3

**Z**agubły marki do kasowania pieniędzy kompanii Singer № 249 i 375 z podpisem R. Borowicz. Uprasza się o oddanie Długa nr. 5. 541-3-2

**Z**aginęła karta od paszportu na imię Józefa Malinowskiego, wydana z fabryki W. Rubinyszta i Kon. 519-1

**Z**aginęł kwit od paszportu wydany z fabryki A. Hertiga, na imię Franciszka Niewiadomskiego. 518-3-2

**Z**aginęł kwit od paszportu, wydany z fabryki Tykocińska, na imię Andrzeja Matuszowskiego. 533-3-2

**Z**aginęła karta od paszportu na imię Antoniego Bzdurskiego, wydana z fabryki L. J. Matocznego i S. kł. 543-3-1

**Z**aginęł paszport, wydany przez magistrat m. Zietrza, na imię Heleny Jankiewicz. 565-3-1

**Z**aginęł kwit od paszportu na imię Konstantego Zajnego, wydany z fabryki Allarta, Rousseau i S-ka. 566-1

**Z**aginęł paszport na imię Wacława Klimczaka, wydany z gminy Mała Charzupia, guberni kaliskiej. 567-3-1

**Z**ielńska Franciszka zgubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Prusaka 560-1

**Z**aginęło świadectwo przysięgi na imię Józefa Grubowskiego, wydane z magistratu m Łodzi. 573-3-1

**Z**aginęła karta od paszportu na imię Antoniego Nappa, wydana z fabryki Karola Bennicha 570-1

**Z**aginęł paszport na imię Heleny Plekarek, gub. kaliskiej, pow. sieradzkiego, gm Brzyżao. 542-3-1

**Z**aginęł kwit od paszportu na imię Franciszka Nowackiego, wydany z fabryki Allarta Rousseau i S-ka 540-3-1

**Z**aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Oldakowskiego i Neumark na imię Antoniego Grawoda. 571-3-1

**Z**aginęła książeczka i paszport wydane przez magistrat łódzki na imię Wiktora Seweryna Młynarskiego 484-3-3

**Z**aginęł paszport na imię Jana Wiśniewskiego wydany z gminy Bartochów 483-3-3

**Z**aginęł paszport na imię Wandy Swiderskiej, wydany z m. Rawy, piotrkowskiej guberni. 427-3-3

**Z**aginęł kwit od paszportu na imię Ferdynanda Eilenbergera, wydany z fabryki Kindermana. 505-3-2

**Z**aginęła karta od paszportu na imię Stanisława Stachurskiego, wydany z fabryki Likiormana. 487-3-3

**Z**aginęła karta od paszportu na imię Ignacego Wąsika, wydana z fabryki Ake Tow. Leonhardt, Woelker i Girbard. 482-3-3



# Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłolecznicy

D-rów L. Falka, Z. Go'ca, i St. Jelnickiego

Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płać za poradę 60 kop.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11—1 1/2 pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano od 12 1/2 do 1 1/2 po południu.

Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani Dr. Zand Tennenbaumowa w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5 1/2 — 6 1/2 po południu. 1738r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuję od godziny 8 — 1-ej w południe i od 4 — 8 wieczorem; w niedziele i święta od 9 — 2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia

**Dr. B. Rejt,**  
ulica Średnia № 5.

**Dr. L. PRYBULSKI**

CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, WENERYCZNE I MOCZOPŁOWE I NIEMOCNE PŁCIOWE.

Ul. Południowa № 2. Przyjmuję od godz. 8—1 r. i od 4—8 w. pnie od 5—6 po poł. 149r—7

**D-r I. Lipszyc**  
choroby dzieci.

Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp WSCHODNIA № 45 294

**Dr. L. KLACZKIN**

Konstantynowska 11. Syphilia, skóra, weneryczna, choroby dróg moczowych. Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w. dla dam od 4—6. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

**Dr. med. W. Kotzin**

Ulica PIOTRKOWSKA 71.

Choroby serca i płuc, przyjmuje od godz 9 1/2 — 10 1/2 r. i od 4 — 6 pp 2019r

**Dr. Ark. Goldenberg**

ul. Rawrot № 38

róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie od 8 1/2 do 9 1/2 rano i od 4 do 6 po poł. W niedzielę i święta tylko 8 1/2 — 9 1/2 rano. CHOROBY DZIECI I WEWNĘTRZNE — AKUSZERYA. 1812r

**Dr. H. Szumacher**

choroby weneryczne i skórne

Rawrot 2

przyjmuje od 8—10 1/2, i od 6—8. Po poł., pnie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 637r

**Dr. A. GROGLIK**

powrót.

Zachodnia 68 przy ul. Zielonej.

Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych

Przyjmuje 8 1/2 — 11 1/2, r. i 6—8 w.; pnie 5—6 wiecz.

W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474r

**Dr. H. Sadkowski**

przeprowadzi się

na ulicę Piotrkowską 120.

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. zółdka i kiszek).

Codziennie do 9 rano i od 5 do 7-ej po poł. 250r

**Dr. FRANCISZEK**

KOZIOLKIEWICZ

(starszy) Telef. 17-14

Piotrkowska 103

Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 6—8 pp. 1426r

# Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. Konsultacya bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Piomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacye sztucznych zębów 50 kop. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 536d 76

# Lecznica D-ra A. Steinberga

BENEDYKTA № 3, (Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Orthopedia. Mechano terapia (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przyrządów ortopedycznych

Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych.

Gabinet elektro-terapeutyczny. Arsonalizacja. Stosowanie prądów stałych, przerywanych i sinusoidalnych. Elektroliza. Choroby nerwowe.

Gabinet światłolecznicy. Kąpiele świetlne w gorącym powietrzu. Kąpiele 4 K. morskowe (tytuł Zellen Bad). 137r

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemoocy płciowej

**Dr. St. LEWKOWICZ**  
powrót.

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.

Zachodnia 33 (obok Lombardzkiej).

Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w. w niedziele od 9—3. Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

**Dr. med. Z. GOLC**

Choroby skórne i weneryczne.

UL. MIKOŁAJEWSKA № 18.

Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od 5—7, dla pań od 4—5, w niedziele i święta od 10 do 2 a. 1877r

**Dr. Wacław Bernard**

BENEDYKTA № 9.

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych. (9—12 r. i 4 1/2 — 7 1/2, wiecz.) 1761 r

Choroby weneryczne, skórne i moczopłowe

**Dr. Stanisł. Piokarski**

PIOTRKOWSKA № 115

Przyjm. od 9—10 rano i od 5—8 wiecz. kobiety od 4—5. 1331r

**Dr. E. Sonnenberg**

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne

CEGIELNIANA 14.

Od g. 11—1 i 4—7 w. 76r

**Dr. A. S. Tennenbaum**

Chor. wewnętrzne i dzieci.

(Choroby żołądka i kiszek).

Wschodnia 76 49.

przyjm. od g. 8—9 r. 13—4 1/2, pp. 2542r

# Młody człowiek

do biura głównego fabryk papieru potrzebny.

Wymagane dobre średnie wykształcenie i znajomość języków: polskiego, rosyjskiego i niemieckiego. — Ofertę z kopią świadectwa szkolnego i innych, z referencyjami i fotografią, złożyć należy w firmie „Hordliczka i Stamirowski“, Łódź, Piotrkowska 150. 152—3

# MAGAZYN „STANISŁAWY“

BIELIZNY Długa № 71, róg Benedykta.

Przyjmuje zamówienia na całe wyprawy — posusz najświetlejszych fasonów. Specjalność, długoletnia praktyka, wykończone artystycznie. Posiada także na składzie gotowe spódnice, matinki, i wszelką bieliznę. 140—3

# DOM

dający 16% dochoda jest do sprzedania. Suwalska № 20. Wiadomość na miejscu. 138—3—1

# SPRZEDAM

z powodu samotności dobry sklep lub przyjmę współniczkę; interes pewny. Wiadomość: Mikołajewska № 59 — 3. Szwajcar wskaże. 150—3—1

Jadąc z hotelu „Victoria“ na dworzec kolei Fabryczno-Łódzkiej

# ZGUBIONO MAPĘ

czarną, skórzaną i różne papiery. Łaskawego znalazcę uprasza się o odniesienie za nagrodą rb. 10, ul. Ewangelicka Nr. 5, A. Eichler. 136—3—1

# Makaron

w największym wyborze poleca M. Gliński, Łódź, Mikołajewska № 34. Sprzedaż tylko hurtowa. 743—4—3

Pierwsza Szkoła Kroju i Szycia S. Kryńskiej Piotrkowska 27,

Przyjmuje uczennice od godz. 10-ej do 1-ej i od 3-ej do 6-ej po poł. 137

# ZUPEŁNE WYLECZENIE!

ODCISKI wyliczy zupełnie każdy po użyciu amerykańskiej męskiej przysiadki „CORRIDOR DE KEENE“ w cenie 60 kop. Zwraca się proszący, gdyby wyjechał nie nastąpiło. Żądać we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumeryach. Reprezentacja na całą Rosję: H. Neumann, Łódź, Piotrkowska № 89, Telefon № 16—20. 154—10—1

# KAW ARNIA

Benedykta № 18, prowadzona przez kachmistrzów. Obiady z 4-ch dań po 30 kop. Codziennie świeże flaki. Kolacje na zamówienia. Tamże potrzebne panny do podawania. 108

Z poważaniem A. TASZYCKI

# Potrzebne mieszkanie.

składające się z dwóch niewielkich pokojów w centrum miasta zaraz, lub od 1 stycznia, lub też jeden duży pokój ameblowany przy inteligentnej rodzinie. Oferty sub. „W. M.“ „Rozwój“. 124-3-2

# Księgarnia

oraz skład materiałów piśmiennych, nut i galanterii 130—3—2

# DO SPRZEDAŃ A

A. Freudenreich, Kalisz.

# Kto WINO S. RAPHAEL PIJE



WSPÓLNIK

# BONA

(możliwie treflanka) z dobrymi świadectwami potrzebna zaraz do dwóch dziesięcynek. Widzewska 70 m. 6. 122—4—2

# Wspólnik

z kapitałem 2-ech tysięcy rb. potrzebny do nowopowstającego interesu, zupełnie już urządzonego. Gwarancja kapitału. Oferty sub. okaziciel kapitału № 17011. 14 8

# Ból głowy i Migrenę

ostrych, nawalających

# Migrenę Nervosin

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w apt. i skł. aptecz. tylko oryginalną, proszkową po 10 k. Pudełko 1.20 k. Główny skład Tow. Akc. L. Spiess i Syn. 4650—19

# LEKCYE

języka polskiego i francuskiego dla dzieci oraz osób dorosłych. Kursy dla odczołkowców. Metoda ufaktywnienia. Tam też mogą się kształcić osoby, zamierzające w edukacji. Ulica Długa 83, i p. 210 3470d

Dawajcieżony korpusystor przy sposobu do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od g. 7—8. 154



Towarzystwo Akcyjne  
**„ZGORZELICKIEJ FABRYKI MASZYN I ODLEWNI”**  
 w Zgorzelicach.

**MOTORY ROPOWE**  
**Systemu Diesela.**

Generalne Przedstawicielstwo na Królestwo Polskie oraz gub. Grodzieńską

**HORDLICZKA, STAMIROWSKI**  
 Łódź.

1919—d

**Teatr „Moderne”** Krótka 339  
 Nr 1

**Nowość!!!** Wspaniały artystyczny program tylko 4 dni od wtorku  
 24 stycznia 1911 r. w 3-ch częściach: **Nowość!!!**

**Jej syn** — Dramatyczne sceny w wykonaniu najlepszych — Dramat w wy-  
 szorędn. artyst. pe- **Wyspa Korfu** (w Grecyi) — **Urznięta ręka** — Dramat w wy-  
 tersburskich teatrów. **Wspan. natura.** **Po Bernskich górach** (natura).  
 Podróż  
 turystów po jeziorze Interlaken w Szwajcaryi. **Z aeroplanu „Duks”** Pierwsze zdjęcia z natury  
 z rosyjskiego wojennego aeroplanu, wykonane w czasie lotnictwa nad Petersburgiem w dniu 15 paździer-  
 nika 1910 r. **W poszukiwaniu sukcesorki** — wyjątkowo komiczne sceny. 334 2

**Towarzystwo Robotn. Cbrześcijański!**  
 urządza we własnej sali, Przejazd 34,

**„JASEŁKA”**

w 8 odsłonach, ze śpiewami i muzyką, wykonane przez  
 dzieci członków — w niedzielę 29 b. m., o g. 5 popoł.

**Wstęp nieodpłatny od 15 kop.** 327—2

Półroczne Kursy Buchalteryjne  
**I. Mantinbanda w Łodzi**

znajduje się obecnie przy ulicy **Cegielnianej** (róg Wschodniej Nr. 47).

Rozpoczął się zapis na następne półrocze. Pierwsza lekcja odbędzie się w **czwar-  
 tek dnia 26 stycznia 1911 roku, o godzinie 8 wieczorem.**

**Wydział Handlowo-Buchalteryjny**

Wykładane są: buchalteria pojedyncza, podwójna czyli włoska i amerykańska,  
 arytmetyka Handlowa, korespondencja rosyjska, polska i niemiecka, prawo handlowe,  
 ekonomia polityczna, niemiecka, a obecnie i **polska** stenografia oraz kaligrafia.

**Wydział Lingwistyczny**

Wykładane są przez wybitnych nauczycieli rodowitych: język rosyjski, polski,  
 niemiecki, francuski i angielski (konwersacja, gramatyka, stylistyka i literatura). Wy-  
 kład języka międzynarodowego „Esperanto”.

**Uwaga:** Kandydaci, zgłaszający się na języki nowożytnie po  
 powyższym terminie, nie będą przyjmowani.

**Wydział pisania na maszynie.**

Kurs nauki pisania na maszynie (teoria i praktyka) odbywa się o każdej porze  
 dnia i trwa miesiąc. Systemy: Hammond i Orzeł.

Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela kancelarya kursów codziennie  
 tylko od 7—9 wieczorem.

Kończących dobrze kursy kierownik kursów poleca na posady.

Kierownik kursów **I. MANTINBAND.**

313

**Sapinol** poczwornie zgeszczony wyciąg  
 z igliwia sosnowego  
 do kapelei

nagrodzony na wystawie „Czystość —  
 to zdrowie” medalem srebrnym

poleca **Apteka J. BOBAKOWSKIEGO**  
 Krak. Przedm. № 59 w Warszawie. **ŻĄDĄC WSZĘDZIE!**  
 W Łodzi, u L. SPIESS i SYN. 1680

Do pierwszorzędowego handlu win  
 i delikatesów w Łodzi potrzebny  
 zaraz albo później, bległy w tej  
 branży, młodszy subjekt, chrześci-  
 janin, władający płynnie języ-  
 kami krajowymi. Oferty z kopjami  
 świadectw, życiorysu, fotografią  
 wymaganą pensją przy wolnym  
 stole, proszę złożyć w adm. „Roz-  
 woju” pod „Subjekt”. 90-3 3

**FABRYKA KOSZYKOW  
 i MEBLI BAMBUSOWYCH**

przeniesioną została vis-a-vis

pod **№ 5**

przy ulicy **Nawrot**

**RUDOLF GALL.**

106—5—3

**Towarzystwo Drogistów Łódzkich**

podaje do wiadomości członków swoich, że roczne Ogólne Ze-  
 branie odbędzie się w lokalu własnym, Piotrkowska 108 dnia  
 25 b. m. o godz. 6 wiecz. W razie niedostatecznej liczby człon-  
 ków 2-ie prawomocne ogólne zebranie odbędzie się dnia 8-go  
 lutego 1911 r. 112 2

Zatw. przez Min. Spraw Wewn. **szkoła a uszeryjna d ra**  
**Rejsa** w Warszawie, Foksal № 13, tel. 35-92. Zapis uczenie codz.  
 od 11-ej do 1-ej. Początek wykładów 1/14 stycznia 1911 r. Patent  
 szkolny daje prawo praktyki w Królestwie i Cesarstwie. Egzamin  
 dla eksternistek odbędzie się w styczniu. Do zakładu położniczego  
 przyjmują się bezpłatnie osoby spodziewające się ślubności. 059 0 3

**ZWANY CYRK A. DEVIGNE** przy **TARGOWYM RYNKU.**  
 Dnia 24 stycznia 1911 r.

**Grande Soiree musante Przedstawienie**  
 z udziałem całej trupy i nowych debiutantów

2-gi dzień międzynarod. szampionatu **Walki francuskiej**  
 zorganizowanego przez znanego w Rosyi i zagranicą profesora atle-  
 tyki p. A. W. KOZAKOWA, dla profesjonalnych atletów wszystkich  
 części świata, o **pi-rwszeństwo wszechświatowe roku**  
**1911** — wstępną honorową i złote, srebrne i brązowe medale.

Dzisiaj walcą 3 interesujące pary:

**Tomski** — student-amator i **Sztrium** — Ekaterynosław. **Choro-  
 zenko** — Malorosya i **Goldbach** — Austrya. **Weber** — Niemcy  
 i **Baradanianz** — Armenia.

Szczegóły w afiszach i programach.

Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8<sup>1/2</sup>, wiecz. 339